

## GMINA ŻYDOWSKA W BĘDZINIE NA PRZEŁOMIE XVIII/XIX WIEKU

### PRZEGLĄD ŹRÓDEŁ

Żydzi w Będzinie źródłowo potwierdzeni są od XVI wieku. Nieliczne wzmianki z XVI, XVII i XVIII stulecia pozwalają tylko fragmentarycznie poznać dzieje tej społeczności. W okresie tym nie stanowili oni większego odsetka ludności miasta – najstarsze dane mówią o 85 (1674) bądź 51 (1676) osobach<sup>1</sup>. Materiały dotyczące ludności żydowskiej w Będzinie dla tego okresu są fragmentaryczne – zachowało się kilka oryginalnych przywilejów królewskich<sup>2</sup>, zapisy w księgach grodzkich dawnego województwa krakowskiego<sup>3</sup> czy Metryce Koronnej<sup>4</sup>. Publikowane tu i ówdzie fragmenty ich dziejów zazwyczaj powtarzają ogólnie znane informacje, a słowo Będzin w indeksach możemy znaleźć sporadycznie<sup>5</sup>.

Dopiero na przełomie XVIII i XIX wieku pojawiają się pierwsze dokładne spisy ludności Będzina, w tym jego żydowskich mieszkańców. Lustracja województwa krakowskiego (1789) wyszczególnia 207 osób zamieszkałych w 40 domach<sup>6</sup>, co stanowiło 17% mieszkańców Będzina. Jeszcze dokładniejszy jest *Regest ludności żydów...* z roku 1791, wymieniający z imienia wszystkich będzińskich Żydów (217)<sup>7</sup>. Oba te źródła częściowo tylko wykorzystał W.

---

<sup>1</sup> J. Krajniewski, *Miasteczko Będzin*, Będzin 2003; A. Kaźmierczyk, *Materiały źródłowe do dziejów Żydów w księgach grodzkich dawnego województwa krakowskiego z lat 1674-1696*, Kraków 1995.

<sup>2</sup> Dwa oryginalne przywileje zachowały się w zbiorach Muzeum Zagłębia w Będzinie – przywilej Jana III Sobieskiego (1685) oraz Stanisława Augusta Poniatowskiego (1766).

<sup>3</sup> A. Kaźmierczyk, op. cit.

<sup>4</sup> M. Horn, *Regesty dokumentów i ekscerpty z Metryki Koronnej do historii Żydów w Polsce*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1984.

<sup>5</sup> Por. *Żydzi w Małopolsce. Studia z dziejów osadnictwa i życia społecznego*, red F. Kiryk, Przemysł 1991; M. Horn, *Żydowskie bractwa rzemieślnicze na ziemiach polskich, litewskich, białoruskich i ukraińskich w latach 1613 – 1850*, Warszawa 1998; I. Schiper, *Dzieje handlu żydowskiego na ziemiach polskich*, Warszawa 1937.

<sup>6</sup> Lustracja województwa krakowskiego, 1789.

<sup>7</sup> Regestr ludności Żydów mieszkających w mieście Będzinie JKMści w Województwie i Powiecie tymże leżącym przez Magistrat miasta tegoż spisany dnia 5 lutego roku 1791.

Semkowicz w swoich Materiałach do słownika geograficzno-historycznego województwa krakowskiego w dobie Sejmu czteroletniego<sup>8</sup>. Przy analizie obu spisów trzeba pamiętać, że pisane są one z punktu widzenia polskiej administracji. Nie uwzględniają więc wszystkich Żydów kahału będzińskiego<sup>9</sup>. Z drugiej strony spisy te wyszczególniają Żydów zamieszkałych we wsiach w jakiś sposób powiązanych z Będzinem. Dotyczy to wchodzących w skład starostwa będzińskiego wsi: Długoszyn, Szczakowa, Ciężkowice. Podobna sytuacja ma miejsce w przypadku zachowanych w archiwum Kościoła Trójcy Świętej w Będzinie aktach stanu cywilnego za lata 1809 – 1826. Zapisy które tam się znajdują obejmują wszystkich Żydów zamieszkujących teren parafii będzińskiej, także nie pokrywającej się z kahałem. W obu przypadkach dotyczy to zaledwie kilku procent ludności, jako że zdecydowana część ludności żydowskiej na interesującym nas terenie zamieszkiwała Będzin, a później także Modrzejów<sup>10</sup>. Sytuacja ta miała się diametralnie zmienić dopiero na przestrzeni XIX stulecia.

Wspomniane akta stanu cywilnego mają wiodące znaczenie dla poznania dziejów i struktury gminy żydowskiej w Będzinie na początku XIX wieku. Wprowadzony w księstwie warszawskim Kodeks Cywilny Napoleona ustanawiał m.in. jednolity system zapisu ruchu ludności, tj. narodzin ślubów i zgonów. Jednolite księgi metrykalne prowadził ksiądz katolicki, będący tym samym „urzędnikiem stanu cywilnego” dla wszystkich mieszkańców podlegającej mu parafii, bez względu na wyznanie. Z niejaką pewnością można przyjąć, że księgi te odnotowują wszystkich będzińskich Żydów, albowiem trudno sobie wyobrazić, aby w jakiegokolwiek rodzinie na przestrzeni kilkunastu lat nikt się nie urodził, ożenił albo nie zmarł.

Akta stanu cywilnego zachowane w Będzinie mają olbrzymie znaczenie także ze względu na możliwość powiązania zapisanych tam danych z innymi źródłami. Jak dotąd nie były wykorzystane należycie. Pierwszym z nich jest najstarszy plan Będzina, z roku 1823, zawierający m.in. numerację wszystkich budynków (akta stanu cywilnego zawierają adresy występujących w nich osób). Przy analizie tego planu zwracano do tej pory uwagę tylko na kolorystykę budynków,

---

<sup>8</sup> W. Semkowicz, Materiały do słownika historyczno-geograficznego województwa krakowskiego w dobie Sejmu czteroletniego, Warszawa-Wrocław-Kraków 1939 – 1960.

<sup>9</sup> W którego skład oprócz Żydów samego miasta Będzina, wchodziły także pojedyncze rodziny (karczmarze i arendarze) z okolicznych wsi.

<sup>10</sup> K. Urbański, Powstanie, rozwój i zagłada gminy żydowskiej w Modrzejowie, Kielce 1998.

rozdzielającą domy należące do Żydów i chrześcijan<sup>11</sup>. Tymczasem da się z tego źródła wydobyć znacznie więcej różnorodnych informacji<sup>12</sup>. Drugim źródłem, z którym można powiązać badania archiwalne nad księgami metrykalnymi, są nagrobki na jedynym dziś zachowanym cmentarzu żydowskim w Będzinie. Inwentaryzacja kirkutu, podjęta przed kilku laty na zlecenie Muzeum Zagłębia w Będzinie<sup>13</sup>, wykazała, że cmentarz ten został założony w roku 1831, co związane było z wybuchem epidemii cholery latem tego roku. Pozwoliło to zweryfikować dotychczas podawane (i nadal powtarzane!) informacje, sytuujące powstanie kirkutu nawet pod koniec XVIII wieku<sup>14</sup>.

## SYTUACJA PRAWNA

Czasokres obejmujący dzieje Żydów będzińskich przedstawiony w niniejszym opracowaniu nie ma ściśle określonych ani uzasadnionych granic chronologicznych. Przełom XVIII i XIX wieku wybrany został z powodu względnej obfitości źródeł oraz zainteresowań autora, a także jego prac związanych z inwentaryzacją będzińskiego kirkutu. W okresie tym sytuacja prawna kilkakrotnie uległa dość istotnym przeobrażeniom. Związane były ze schyłkiem Rzeczypospolitej szlacheckiej oraz rozbiorami i zaborami.

---

<sup>11</sup> Żydzi w Będzinie skupiali się początkowo w południowej (ul. Targowa, region Rybnego Rynku), później zachodniej (od strony Czarnej Przemszy) części miasta. Zob. m.in.: W. Błaszczuk, *Będzin przez wieki*, Poznań 1982.

<sup>12</sup> Próbkę takiej analizy może stanowić: J. Krajniewski, *Serce Będzina*, [w:] *Na tropach legendy. Szkice z dziejów Zagłębia Dąbrowskiego*, Będzin 2003.

<sup>13</sup> Inwentaryzację cmentarza przeprowadzili Jarosław Krajniewski z Muzeum Zagłębia w Będzinie oraz Dariusz Rozmus. Prowadzone w latach 1999/2000 oraz 2005 prace pozwoliły m.in. zauważyć postępujące w czasie niszczenie poszczególnych nagrobków. Niektóre macewy, sfotografowane w pierwszym etapie badań, obecnie całkowicie przykryte są osuwającą się po zboczu ziemią albo nawet potłuczone. Dokumentacja (także fotograficzna) inwentaryzacji znajduje się w Muzeum Zagłębia w Będzinie. J. Krajniewski, D. Rozmus, *Gmina i cmentarz żydowski w Będzinie w XIX w. – zarys problematyki*, [w:] „Zeszyty Zagłębiowskie” nr 6, Będzin 2006 (w przygotowaniu).

<sup>14</sup> Zob. m.in. P. Burchard, *Pamiętki i zabytki kultury żydowskiej w Polsce*, Warszawa 1990, s. 187. Autor ten sytuuje powstanie cmentarza na XIX wiek, a nawet podaje datę najstarszego nagrobka – 1831. Mylna jest natomiast – i powtarzana w szeregu innych publikacji – liczba macew, określona na około 300. Przeprowadzona inwentaryzacja obejmuje około 800 macew bądź ich większych fragmentów. Cześć kirkutu, położona od schodów na Górę Zamkową na zachód, została zasypana w czasie kopania podziemi w roku 1944 – na obszarze tym może znajdować się szacunkowo nawet 200 kolejnych nagrobków. W centralnej części cmentarza zachował się ohel, z którego do dziś pozostały jedynie fundamenty.

Do roku 1795 status ludności żydowskiej w skali całego kraju był w zasadzie jednolity, określony ustawodawstwem ogólnokrajowym. Swą przynależność stanową Żydzi dziedziczyli z pokolenia na pokolenie, a wszelkie ustawodawstwo odnosiło się do całej zbiorowości żydowskiej, bez względu na stan majątkowy, wykształcenie czy pozycję<sup>15</sup>. Już od czasu średniowiecza ludność żydowska miała odrębność stanową, a co za tym idzie także fiskalną, od pozostałych grup ludności. Nie byli dopuszczani do prawa miejskiego (nie mogli korzystać z obywatelstwa miejskiego), mieli ograniczoną zdolność prawną w sprawach sądowych, nie mogli uprawiać pewnych zawodów ani wstępować do miejskich cechów i konfraterni kupieckich<sup>16</sup>. Do roku 1764 funkcjonowała ogólnokrajowa reprezentacja ziemstw i gmin żydowskich, odrębna dla Korony i Litwy (sejm generalny – *waad*)<sup>17</sup>. Na sejmie elekcyjnym w roku 1764 pozostawiono jedynie zarządy kahałów (gmin) jako najniższy szczebel samorządowy<sup>18</sup>.

Druga połowa XVIII wieku to okres rodzącej się emancypacji ludności żydowskiej, nakładający się także na stopniowe uszczuplanie terytorium Rzeczypospolitej i przechodzenie całych grup ludności pod rządy innych państw. Tym samym reformy żydowskie wprowadzone w Galicji przez Marię Teresę czy też późniejszy „Patent tolerancyjny” cesarza Józefa II nie pozostawały bez wpływu także na sytuację Żydów zamieszkujących ziemie Korony i Litwy. Sprawą żydowską zajął się zwłaszcza sejm w roku 1775 oraz przede wszystkim Sejm Wielki. Wszelkie prace zostały przerwane wraz z wtargnięciem armii rosyjskiej w roku 1792<sup>19</sup>.

W przypadku Będzina oprócz ustawodawstwa ogólnokrajowego wpływ na funkcjonowanie miejscowej gminy miały także przywileje odnawiane każdorazowo przez poszczególnych władców. Dla omawianego okresu interesujący jest przywilej wystawiony przez Stanisława Augusta Poniatowskiego 28 czerwca 1766. Niedawno wybrany monarcha potwierdza poprzednie prawa i wolności Żydów będzińskich, przyznane wcześniej mandatem z 21 września 1583 roku przez Stefana Batorego, a potwierdzone przez Władysława IV (20 sierpnia 1644), Michała Korybuta Wiśniowieckiego (20 listopada 1669) i Jana III Sobieskiego (1685).

---

<sup>15</sup> A. Eisenbach, *Z dziejów ludności żydowskiej w Polsce w XVIII i XIX wieku*, Warszawa 1983, s. 28.

<sup>16</sup> A. Eisenbach, *Emancypacja Żydów na ziemiach polskich 1785 – 1870 na tle europejskim*, Warszawa 1988, s. 40.

<sup>17</sup> O organizacji ziemstw oraz sejmku żydowskiego i jego działalności, zob. M. Bałaban, *Historia i literatura żydowska ze szczególnym uwzględnieniem historii Żydów w Polsce*, t. III, Warszawa 1925, s. 217 – 226.

<sup>18</sup> Tamże, s. 343-344.

<sup>19</sup> Tamże, s. 408nn.

Zasadnicze merytorycznie fragmenty przywileju na przestrzeni lat nie uległy zmianom. Król Stanisław August Poniatowski potwierdził „wszelkie prawa, przywileje i zwyczaje ich, także bóżnice, kierkowy, domy i grunty, w których z dawna do tego czasu mieszkają, niemniej handle i szynki wszelakie: piwa, gorzałek, miodów, do pożywienia ich należące, których do tego czasu byli w używaniu, także jatki, w których wszelakie bydła tak całkiem, jako i sztukami przedawać zwykli (...) nie derogując w niczym prawu i przywilejom miasteczka pomienionego Będzina, także i jatkom miejskim rzeźniczym. Czynsz jednak zamkowy według dawnego zwyczaju, nie mniej ani więcej, powinni będą na czas zwyczajny oddawać i płacić tak od domów, jako też od bicia bydła. A mimo to do inszych żadnych, na potym, nad zwyczaj, podatków nie mają być niewoleni i przymuszani. Ani do sądów inszych, tylko do zwyczajnych pociągani. Apelacja do Sądu Naszego ma być. (...) Wzgląd maj na to, że ci pomienieni niewierni w przerzeczonym miasteczku Naszym Będzinie spokojnie, bez żadnej przeszkody w handlach i szynkach Mieszczaków tamecznych, według atestacji urodzonego starosty Naszego będzińskiego i urzędu miejskiego im danej, mieszkają i podatki wszelakie Rzeczypospolitej, zamkowi Naszemu będzińskiemu i miastu płacą”<sup>20</sup>.

Sytuacja prawna Żydów będzińskich zmieniła się wraz z upadkiem Rzeczypospolitej. W wyniku III rozbioru (1795) ziemia będzińska znalazła się w granicach państwa pruskiego, w ramach którego pozostawała do roku 1807, kiedy to na mocy traktatu w Tylży ustanowiono Księstwo Warszawskie. W okresie pruskim Będzin wszedł w skład nowej prowincji Nowy Śląsk, która została podzielona na dwa powiaty: siewierski (z Będzinem) i pilicki<sup>21</sup>. Tym samym Żydzi zamieszkujący Będzin i jego najbliższą okolicę zostali objęci pruskim prawem dotyczącym kwestii żydowskiej. Początkowo władze pruskie wprowadziły prawo krajowe, jednak włączenie nowych terenów wraz z zamieszkującą je ludnością, wymagało wprowadzenia dość istotnych zmian. W tym celu 17 kwietnia 1797 roku ogłoszono *Statut Generalny dla Żydów* obejmujący

---

<sup>20</sup> M. Horn, *Regesty...*, dz.cyt., t. II, cz. 2, s. 34-35; tekst przywileju Jana III Sobieskiego przytoczył po raz pierwszy M. Kantor-Mirski, *Z przeszłości Zagłębia Dąbrowskiego i okolicy. Szkice monograficzne z ilustracjami*, Sosnowiec 1931, t. I, s. (nowe wydanie 1996, s. 67-68. Oryginały przywilejów Jana III Sobieskiego i Stanisława Augusta Poniatowskiego znajdują się w zbiorach Muzeum Zagłębia w Będzinie. O ich losach zob. J. Krajniewski, *Żywa historia martwych przedmiotów, spuścizna po Żydach zagłębiowskich w zbiorach Muzeum Zagłębia w Będzinie*, [w:] *Zagłada Żydów zagłębiowskich*, Będzin 2004, s. 78.

<sup>21</sup> Okres ten doczekał się szczegółowego omówienia w pracy: J. Czempas, *Żydzi na Nowym Śląsku (1795 – 1807)*, Katowice 1990.

całą ludność żydowską nowo zagarniętych ziem<sup>22</sup>. Ziemie Nowego Śląska doczekały się osobnego *Przepisu względem urządzenia żydostwa w cyrkule pilickim i siewierskim* z 5 września 1800 roku<sup>23</sup>. Przepis ten, podpisany przez Fryderyka Wilhelma III, wprowadził m.in. znaczne ograniczenia w kwestii osiedlenia Żydów (prawo pozostania mieli jedynie ci, którzy zamieszkiwali te ziemie przed ich zajęciem przez Prusy) oraz wprowadził wysokie podatki<sup>24</sup>.

Po raz kolejny sytuacja prawna Żydów będzińskich uległa zmianie wraz z klęską armii pruskiej w wojnie 1806 roku oraz utworzeniem pronapoleońskiego Księstwa Warszawskiego w roku 1807. 4 artykuł Konstytucji Księstwa Warszawskiego gwarantował równość wszystkich obywateli względem prawa. Uzupełniający dekret z 19 grudnia 1807 roku wprowadzał zasadę, że obywatelem może być każdy urodzony na terenie Księstwa bądź mieszkający tutaj 10 lat i znający język polski. Tym samym ludność żydowska została dopuszczona do pełni praw obywatelskich, choć jeszcze nie politycznych. Wprowadzony jednocześnie Kodeks Cywilny Napoleona z roku 1801 znosił wszelkie ograniczenia w używaniu praw cywilnych bez względu na wyznanie, czego owocem są wspomniane wcześniej księgi metrykalne<sup>25</sup>. Konstytucja konstytucją, ale już pod koniec 1807 roku starano się równouprawnienie Żydów znacznie ograniczyć, co udało się, choć nieoficjalnie, już w roku następnym.

Upadek Księstwa Warszawskiego spowodował nowe zmiany w sytuacji ludności żydowskiej na ziemiach polskich. Konstytucja Królestwa Polskiego z 1815 r. oraz nowy kodeks cywilny z 1825 r. uznawały tylko równość wyznań chrześcijańskich, pozbawiając Żydów większości praw obywatelskich. Odtąd Żydzi nie mogli piastować żadnych urzędów publicznych, brać udziału w wyborach miejskich, zajmować różnorodnych stanowisk, prowadzić rejestru akt stanu cywilnego (które nadal – jak w przypadku Będzina – prowadził miejscowy proboszcz). Niemal wszystkie te ograniczenia utrzymywały się aż do początku lat 60 XIX stulecia, czyli przez cały omawiany tutaj okres<sup>26</sup>.

---

<sup>22</sup> A. Eisenbach, *Emancypacja...*, dz.cyt., s. 128-129.

<sup>23</sup> Kopia w Muzeum Zagłębia w Będzinie.

<sup>24</sup> W. Jaworski, *Żydzi będzińscy – dzieje i zagłada*, Będzin 1993, s. 4; tenże, *Żydzi w Zagłębiu Dąbrowskim do 1939 roku*, [w:] „Zeszyty Zagłębiowskie”, nr 2, Będzin 1989, s. 33.

<sup>25</sup> A. Eisenbach, *Z dziejów...*, dz.cyt., s. 148nn.

<sup>26</sup> Tamże, s. 158-161.

## ŻYDOWSKA SPOŁECZNOŚĆ BĘDZINA

### Ludność

Pierwszym zagadnieniem, któremu należy przyjrzeć się dokładniej, jest określenie liczby ludności żydowskiej w mieście Będzinie oraz jej odsetku w stosunku do wszystkich mieszkańców. Pojawiające się tu i ówdzie wypowiedzi na ten temat są często bałamutne i niewiarygodne<sup>27</sup>, tymczasem dla tego okresu da się je dość szczegółowo przedstawić na podstawie wzmiankowanych wyżej źródeł.

Pierwszą próbę określenia tej liczby znajdziemy w 1 zeszycie Materiałów do słownika... W. Semkowicza<sup>28</sup>. Znajdziemy tam następujące dane:

1787 – 199 Żydów (102 mężczyzn, 97 kobiet) zamieszkujących 40 budynków (w tym browar);

1789 – 42 domy żydowskie;

1790 – A: 207 Żydów (105 mężczyzn, 102 kobiety), 41 domów, w tym szpital;

B: 208 Żydów (109 mężczyzn, tyleż samo kobiet), 39 domów, w tym szkoła, szkółka i sklep, ale osobno policzony dom rabina (pod pojęciem „szkoła” może się kryć synagoga, czyli bóżnica, z języka jidysz – szul)

Dla całego starostwa będzińskiego liczba ludności żydowskiej w roku 1787 wynosiła 250 osób.

Nieco inne, choć zbliżone liczby, znajdziemy także w innych źródłach z tego okresu. Lustracja z roku 1789 dość szczegółowo wyliczyła 44 domy należące do Żydów, w tym szpital, szkołę, i dom rabina. Zamieszkiwało w nich 207 osób (104 mężczyzn i 103 kobiet) w tym 10 żebraków w szpitalu<sup>29</sup>.

---

<sup>27</sup> Zob. zwłaszcza *Żydzi w Zagłębiu Dąbrowskim i okolicy*, red. B. Ciepiela, gdzie autor czterokrotnie na różnych miejscach (s. 38, 43, 46, 47) podaje liczby dotyczące Żydów będzińskich, za każdym razem inne. Recenzja książki: J. Krajniewski, *Kwestia smaku*, Będzin 2004 (artykuł nie publikowany, maszynopis w Muzeum Zagłębia w Będzinie).

<sup>28</sup> W. Semkowicz, *Materiały...*, dz.cyt., z. 1, s. 5-6.

<sup>29</sup> *Lustracja województwa krakowskiego*, 1789. W lustracji znajdują się dwa spisy, nieco się od siebie różniące. „Tabela dymów starostwa będzińskiego” podaje 40 „dymów” żydowskich plus „pusty” szpital, podczas gdy „Tabela ludności Żydów w miasteczku Będzin” wylicza 44 domy, w tym szpital (z 10 żebrakami), szkołę oraz dom rabina. Osobno podsumowane są wsie należące do starostwa będzińskiego: Długoszyn – 3 domy, 8 Żydów (3

Regestr ludności z roku 1791 wylicza 39 domów żydowskich w Będzinie, w tym „woytostwo” (karczma), sklep, szpital, dom rabina, w których miało mieszkać łącznie 217 osób (109 mężczyzn, 112 kobiet)<sup>30</sup>.

Jak widzimy dane z poszczególnych źródeł nie odbiegają od siebie w sposób zasadniczy, a drobne różnice mogą być skutkiem naturalnego przyrostu ludności oraz trudnościami urzędników z zaklasyfikowaniem poszczególnych budynków.

Na pytanie jaki odsetek stanowiła w tym czasie żydowska społeczność Będzina na tle pozostałych mieszkańców miasta odpowiedzą nam te same źródła. W. Semkowicz liczbę budynków w mieście Będzinie (łącznie z żydowskimi) widział następująco;

1789 – 207 domów (w tym zamek, młyn, browar i budynki parafialne)

1790 – 204 domy

1791 – 166 domów chrześcijan, 652 mieszkańców (314 mężczyzn, 338 kobiet)

Lustracja wylicza szczegółowo 217 budynków (1789 r.), także łącznie z zamkiem, młynem, karczmą itd. Mieszkało w nim 849 mieszkańców (w tym 642 chrześcijan, 317 mężczyzn i 325 kobiet).

Kolejnym chronologicznie źródłem określającym liczbę będzińskich Żydów jest Opisanie miasta dokonane przez burmistrza Mikołaja Bronickiego w roku 1820<sup>31</sup>. Dokument ten nie poświęca ludności żydowskiej zbyt dużo uwagi: podaje tylko ich liczbę (973 na ogólną liczbę 1973 wszystkich będzinian) oraz określa ich główne zajęcia: z *handlu różnych drobnych towarów i kramarszczyzny utrzymują się*. Podana przez burmistrza Bronickiego liczba 973 może być pomyłką, jako że stoi w sprzeczności z innymi źródłami<sup>32</sup>.

---

mężczyzn, 5 kobiet): Szczakowa – 3 domy (w tym karczma), 11 osób (6 m, 5 k); Ciężkowice – 2 domy (w tym karczma), 8 osób (5m, 3 k). Uwaga: we wszystkich zestawieniach określenie kobieta i mężczyzna odnoszą się także do dzieci i niemowląt tejże płci.

<sup>30</sup> *Regestr ludności Żydów...*, 1791; oprócz tego: w Ciężkowicach – 1 dom (karczma) 7 osób (5m, 2 k); w Szczakowej – 2 domy, 5 osób (3m, 2k); w Długoszynie – 2 domy (w tym karczma), 7 osób (5m, 2k).

<sup>31</sup> Opisanie historyczne oraz topograficzno-statystyczne Miasta Narodowego Będzina w Województwie Krakowskim Obwodzie Olkuskim położonego, WAP Łódź, Anteriora Rządu Gubernialnego Piotrkowskiego, odpis w Muzeum Zagłębia w Będzinie.

<sup>32</sup> Zob. tabela *Liczba ludności żydowskiej w Będzinie*, w: J. Krajniewski, *Miasteczko...*, dz.cyt., s. 27. *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. I 1880, s. 166, t. II 1900, s. podaje dla roku 1827 następujące dane: 2254 ogółem mieszkańców, w tym 527 Żydów. Daje to niemal 25% odsetek ludności żydowskiej. Niemal 50% sugerowane przez Bronickiego nie jest możliwe; prawdopodobnie chodziło o liczbę 473 bądź też nawet 373.



Na podstawie wyżej przytoczonych liczb można stwierdzić, że około roku 1790 odsetek ludności żydowskiej w Będzinie stanowił 17%. Przez cały wiek XIX i początek XX odsetek ten stopniowo rósł, dochodząc do około 80% na przełomie stuleci<sup>33</sup>.

## ZAJĘCIA

W omawianym okresie głównym zajęciem ludności żydowskiej był handel. Inwestycje w przemysł pojawiają się dopiero w drugiej połowie XIX wieku. Oprócz handlu zajmowali się także rzemiosłem, głównie na potrzeby własnej gminy. Gros osób zaangażowanych było w funkcje społeczne i religijne związane z synagogą. Na podstawie archiwaliów można dziś stosunkowo dokładnie odtworzyć strukturę zawodową, głównie na początku XIX wieku.

Spisy z końca XIX wieku wymieniające żydowskich mieszkańców Będzina, nie poświęcają wiele miejsca ich zajęciom. Możemy wyszczególnić tylko kilka odosobnionych przypadków. I tak w roku 1789 znamy kupców Ruwona (Rubena) Jakubowicza, Lewka Markowicza, Lewka Aleksandrowicza, Lewka Herszłowicza, Osiera Layzerowicza, Wolfa Leyzerowicza, Marka Wigdera, Szlomo Izaakowicza, Mojżesza Aleksandrowicza, Jakuba Mędłowicza, Jachyma Cygusia, Jakuba Izraelowicza, Herszlę Frajemowicza, Mojżesza Jakubowicza, mydlarza Majera Lewkowicza, czapników Arona Kokotka i Kopla Dawidowicza oraz rzeźnika Herszla. Wiadomo też, że w mieście byli: rabin, bakalarz, krawiec i arendarz<sup>34</sup>.

W roku 1791 spotykamy: rabina Dawida Tobiaszowicza, bakalarza Marka, krawca Notę, doktora Izaaka, szkolnika, piekarza Herszlę, szmuklerza, krawca Arona, drugiego szmuklerza – Mentla, rzeźnika Michała, krawca Arona (drugiego o tym imieniu), czapnika Arona, arendarza Abrama<sup>35</sup>.

Na okolicznych karczmach siedzieli: Iser Szymanowicz (Szymonowic), w Ciężkowicach, Herszla w Szczakowej<sup>36</sup> oraz Fiszel (?) w Długoszynie<sup>37</sup>.

---

<sup>33</sup> Szczegółowa tabelka, zob. J. Krajniewski, *Miasteczko...*, dz.cyt., s. 27.

<sup>34</sup> *Lustracja województwa krakowskiego*, 1789, s. 27-28, 34-36. Uwaga: pisownia imion i nazwisk w poszczególnych źródłach może się dość znacznie różnić. Spowodowane to było faktem, że większość spisów wykonywali królewscy (polscy) urzędnicy, a same nazwiska żydowskie w tym okresie jeszcze się nie wykształciły i pochodziły najczęściej od imion ojców (np. Jakub – Jakubowicz, Kalma – Kalmowicz, Lewek – Lewkowicz itd.).

<sup>35</sup> *Regestr ludności Żydów...*, 1791.

<sup>36</sup> *Lustracja województwa krakowskiego*, 1789.

Znacznie bardziej dokładnie strukturę zawodowa będzińskich (i okolicznych) Żydów przedstawia nam analiza ksiąg metrykalnych z lat 1809 – 1826. Tu także najwięcej mamy kupców i handlarzy, rzemiosło reprezentują przede wszystkim krawcy i czapnicy. Szczegółowe zestawienie zawiera tabela znajdująca się na końcu niniejszego opracowania (zob. Aneks, tabela I). Znajdziemy tam: 91 handlarzy, 25 krawców, 12 czapników, 3 szmuklerzy, 3 garbarzy, 2 blacharzy, 15 rzeźników, 8 piekarzy, 18 karczmarzy (arendarzy). Z synagogą związani byli kantorzy, rzeźcy, szkolnicy (bakalarze), dozorczy a pośrednio także grabarze.

Większość ludności żydowskiej w tym okresie zamieszkiwało zachodnią część miasta: trzy pierzeje (oprócz wschodniej) Starego Rynku (zob. Aneks, tabela II), tereny położone u podnóża zamku, okolice ulic Rybnej i Targowej<sup>38</sup>. Tam też – przy ulicy Targowej 4 – usytuowana była pierwsza, drewniana synagoga<sup>39</sup>, która służyła miejscowej gminie przez cały omawiany tutaj okres. Późniejsza synagoga przy ulicy Bóźnicznej (ob. Kołłątaja) powstała jako budowla drewniana w połowie XIX wieku. Jako murowana została w tym miejscu wzniesiona dopiero w roku 1880/81<sup>40</sup>.

Pierwszy, średniowieczny cmentarz żydowski znajdował się poza średniowiecznymi murami miasta, przy zbiegu dzisiejszych ulic Modrzejewskiej i Zawale. W roku 1831 w wyniku gwałtownego wzrostu śmiertelności (epidemia cholery) założono nowy cmentarz. Usytuowano go na północnym stoku Góry Zamkowej, na terenie znajdującym się wówczas poza miastem. Cmentarz ten, użytkowany do lat 70 XIX wieku, istnieje do dziś<sup>41</sup>.

## POSTACIE I WYDARZENIA

Na podstawie zachowanych szczątkowych materiałów archiwalnych, nie da się niestety w sposób wystarczający odtworzyć życia codziennego będzińskich Żydów oraz wydarzeń, z

---

<sup>37</sup> Regestr ludności Żydów..., 1791.

<sup>38</sup> Zob. Plan z 1823 r., Muzeum Zagłębia w Będzinie.

<sup>39</sup> M. Kantor - Mirski, *Z przeszłości Zagłębia Dąbrowskiego i okolicy. Szkice monograficzne z ilustracjami*, Sosnowiec 1931, t. I, (nowe wydanie 1996, s. 72).

<sup>40</sup> J. Krajniewski, *Miasteczko...*, dz.cyt., s. 23-24.

<sup>41</sup> Zob. m.in. *Jewish Roots in Poland*; J. Krajniewski, *Miasteczko...*, dz.cyt., s. 23. Liczne informacje na temat będzińskiego kirkutu na Górze Zamkowej w starszej literaturze oraz Internecie są już nieaktualne, por przypis 13.

którymi mieli do czynienia. Możemy się tylko domyślać fermentu duchowego, jaki towarzyszył wyznawcom religii Mojżesza w tamtych burzliwych czasach. Przełom XVIII i XIX wieku na ziemiach polskich dla zamieszkujących tu Żydów przyniósł różnorakie zmiany. Przede wszystkim należy tu wymienić burzliwy rozwój chasydyzmu oraz wydarzeń z nim związanych. Ruch chasydzki, zapoczątkowany przez Baal Szem Towa (ok. 1700 – ok. 1760) na wschodnich krańcach Rzeczypospolitej, stopniowo ale szybko zdobywał rzesze swoich wyznawców wśród Żydów aszkenazyjskich. Będzin leżał wówczas na granicy jego zasięgu – dalej na Zachód (na Śląsk) chasydzi już właściwie nie przenikali. Pewne wiadomości o chasydach możemy zaczerpnąć dopiero dla końca XIX i początku XX wieku<sup>42</sup>. Okres burzy napoleońskiej i związane z nim nastroje mesjańskie także są znane w polskiej literaturze<sup>43</sup>.

Nieco lepszą sytuację mamy w odniesieniu do będzińskich rabinów. Jest to zrozumiałe choćby ze względu, że informacje o nich – w przeciwieństwie do cadyków – zachowały się w oficjalnych (a więc rosyjskich czy polskich) dokumentach. W omawianym okresie funkcję będzińskiego rabina sprawowały następujące osoby:

Meir Orbach – wzmiankowany w roku 1775;

Tobiasz – wzmiankowany w roku 1783;

Dawid Tobiaszowicz – syn Tobiasza, wymieniony w *Regeście...* z 1791 roku;

Menachem Nachum Rozynes – początek XIX w.; zmarł 10 lutego 1835;

Herszel Rozynes (1835/6 – 1841) – syn Menachema, usunięty z urzędu za nadużycia finansowe;

Boruch Hercygier (1841 – 1849) – zmarł w lutym 1846 roku, na jego grobie wzniesiono ohel, którego fundamenty zachowały się do dziś w centralnej części kirkutu na Górze Zamkowej.

Mendel Erlich (1849 – 1851) – nie zaakceptowany przez administrację rosyjską za niezajomość języka polskiego;

Hara Jochym Langfus (1851 – 1856) – usunięty za defraudację pieniędzy gminnych; za jego urzędu wzniesiono drewnianą synagogę przy późniejszej ulicy Bóżniczej<sup>44</sup>.

---

<sup>42</sup> Polska literatura dotycząca chasydyzmu choć rozproszona (M. Buber, G. Sholem, M. Wodziński i inni) daje już pewien wgląd w zagadnienie. Mapa grobów cadyków w Polsce pokazuje najdalszy zasięg chasydyzmu na zachód (Lelów, Pilica, Kromolów, Trzebinia, Chrzanów), zob.: M. Wodziński, *Groby cadyków w Polsce*, Wrocław 1998, s. 238; tamże literatura.

<sup>43</sup> M. Buber, *Gog i Magog*, w: „Literatura na Świecie”, 1993, nr 5-6.

<sup>44</sup> Lista rabinów za: J. Krajniewski, *Miasteczko...*, dz.cyt., s. 13. Lista została opracowana na podstawie: W. Jaworski, *Żydzi w Będzinie...*, op. cit; *Pinkas Bendin*; badania własne. Fragmenty *Pinkas Bendin* w tłumaczeniu

W powyższym Zestawieniu zwraca uwagę brak jednego rabina powszechnie znanego, mianowicie Jakuba Natana. Jego sylwetka, jako rabina patrioty polskiego, została rozpowszechniona już przez Mariana Kantora-Mirskiego<sup>45</sup>. Miał się ów rabin jakoby bardzo mocno przysłużyć sprawie polskiej już w Powstaniu Kościuszkowskim, następnie w pierwszych latach Księstwa Warszawskiego a także w Powstaniu Listopadowym. Za te jego zasługi (m.in. pomoc finansowa) na jego nagrobku miano wyryć wizerunek orła polskiego. Górna część tej macewy zachowała się do dziś (przechowywana w Muzeum Zagłębia w Będzinie, obecnie na Zamku), fotografię całości zachowała się jedynie w *Pinkas Bendin*<sup>46</sup>. Analiza zachowanego fragmentu macewy od razu zaprzecza tej części legendy, która datę śmierci rabina umieszcza w roku 1834. Według napisu na nagrobku Jakub Natan zmarł w roku 5603 (według kalendarza żydowskiego) a więc w roku 1843.

Postać o imionach Jakub Natan nie pojawia się w dotąd przebadanych księgach metrykalnych z lat 1809 – 1826. Dopiero lista zmarłych z lat 1826 – 1859 wymienia jednego Jakuba Natana o nazwisku Szejnhart, zmarłego 27 stycznia 1843 w wieku około 60 lat. Jest prawdopodobne, że o tegoż Jakuba Natana chodzi. Nazwisko Szejnhart (Sztajnhart) też nie pojawia się w latach 1809 – 1826, a dopiero po roku 1826 (do roku 1859 – 8 osób o trudnym do ustaleniu pokrewieństwie w stosunku do Jakuba Natana). Należy przypuścić, że rodzina ta pojawiła się w Będzinie dopiero w okresie 1826 – 1836 (najwcześniejszy zapis). Być może zatem, jak chcą niektórzy, rodzina przybyła do Będzina z pobliskiego Sławkowa<sup>47</sup>.

Spośród Żydów będzińskich na pierwszy plan wysuwa się kilka osób, często powiązanych z synagogą. Kilka nazwisk wymienia już sam Kantor-Mirski: Herszel Aronowicz, Majer Szpiro, Herszel Salamonowicz, Berek Mojżeszowicz, Dawid Aronowicz, Jakub Lewkowicz, Nuchym

---

angielskim dostępne na stronie [www.jewishgen.org/Yizkor/bedzin/Bedzin.html#TOC-org](http://www.jewishgen.org/Yizkor/bedzin/Bedzin.html#TOC-org), oryginał (język jidysz i hebrajski) oraz fragmenty tłumaczenia na jęz. Polski – w Muzeum Zagłębia w Będzinie. Lista będzińskich rabinów ciągle jeszcze nie jest pełna. Np. Szymon Rotenberg w ocalałych fragmentach „Almanachu Zagłębia” (drukowanego w *Pinkas Bendin*) wspomina, że po Dawidzie Tobiaszowiczu funkcję rabina pełnił przez 30 lat Mojżesz Hamburgier, szwagier słynnego Elimelecha z leżajska. Rzeczywiście, postać taka występuje w będzińskich dokumentach archiwalnych jako i „starszy synagogi”, zob. tabela.

<sup>45</sup> M. Kantor-Mirski, *Z przeszłości...*, dz.cyt., Ciekawa hipoteza dotycząca będzińskiego rabina Jakuba Natana, zob. R. Szenk, *Patriotyczny żywot będzińskiego rabina*, w: J. Krajniewski, *Na tropach...*, dz.cyt., s. 84 – 91.

<sup>46</sup> <http://www.jewishgen.org/Yizkor/bedzin/BedPh016.html>.

<sup>47</sup> R. Szenk, *Patriotyczny...*, dz.cyt., s. 84.

Kalma, Samuel Tobiaszowicz, Lewek Aronowicz, Herszel Rubin, Jakub Erlich, Icek Gitler, Szymon Londner, Lewek Zendlowicz, Wolw i Dawid Braunerowie<sup>48</sup>. Wiele z wymienionych osób możemy znaleźć w tabeli I, prezentującej Żydów będzińskich pod względem ich zajęć. Dodajmy tylko, że ów Samuel Tobiaszowicz to prawdopodobnie syn rabina Tobiasza, brat późniejszego rabina Dawida Tobiaszowicza. Zamieszkały przy ulicy Bytomskiej Jachym (a nie jak chce Kantor: Nuchym) Kalma był znanym będzińskim piekarzem, ale w źródłach występuje także jako „bracki kachalny”, prawdopodobnie członek któregoś z licznych bractw żydowskich, z których najbardziej znane było bractwo pogrzebowe Chewra Kadisza.

## SUPLIKA

W wielokrotnie już cytowanej *Lustracji...* z roku 1789 zachował się ciekawy dokument, a mianowicie suplika Żydów będzińskich do lustratorów królewskich, oraz odpowiedź na nią, pióra Stanisława Mieroszewskiego, starosty będzińskiego<sup>49</sup>. Ze względu na szczupłość tego typu przykładów z życia będzińskich Żydów przełomu XVIII i XIX wieku warto obydwie pisma przytoczyć w całości (pisownia oryginalna):

*Jaśnie Wielmożni Panowie i Najosobliwsi Dobrodzieje Nasi!*

*Z najniższą submisją garniemy się pod nogi JWPP i Dobrodziejów naszych i oraz żebrzemy miłosierdzia od JWPP Dobrodziejów w niżej opisanych żądaniach naszych, które to przez punkta podajemy, a naprzód:*

*1. Mamy takowe prawa, podług których używać nie możemy, a przyczyny tej nie wiemy, dlaczego w nich nie jesteśmy wolnemi.*

*2. Tynfy, które każdego roku dajemy, jako to gospodarz da musi na rok tynfów dwanaście, dico 12, komornik 6 i w tym także nie jesteśmy wiadomi, na jakim fundamencie oneż dajemy, gdyż tego w prawach naszych nie mamy. A co większa, że względem wypłacenia się tych tynfów, gdy który wystarczyć nie mógł, cała synagoga domostwo tegoż sprzedała, aby zadosyć uczynić opłacaniu.*

---

<sup>48</sup> M. Kantor-Mirski, *Z przeszłości...*, dz.cyt., nowe wydanie, s. 80 – 81.

<sup>49</sup> *Lustracja województwa krakowskiego*, 1789, s. 52 – 54 oraz odpowiedź na suplikę, tamże, s. 56 – 57.

3. *W gospodarstwie swoim wolni nie jesteśmy, bo chociaż nawet który ma trochę nawozu, choćby go mógł sprzedać dla podsycenia biedy swojej, to mu go zabierają.*

4. *Mamy to w porządku naszym, abyśmy co rok starszych, to jest całe pospólstwo, obierali, a ten, na którego miejsce inny ma nastąpić, powinien całej synagodze oddać rachunki z przeszłego roku, gdzie i na co pieniądze obrócił, a stąd dla nas byłaby podpora. My zaś tego postanowić nie możemy, bo gdy jeden nastaje, to się trzyma lat kilka i rachunków żadnych nie oddawa, tylko to wszystko pomiędzy niemi zostawa. Sami się straszeni obierają, jeden drugiemu rachunki oddaje, a my o tymże nie wiemy, co na co obrócą i stąd całe pospólstwo niszczą. A co więcej, że już mało się takich znajduje, którzy by mogli temu dłużej wystarczyć. Bo gdy trzeba na jaką potrzebę, to się ciągniemy do ostatniego, a nie wiemy, gdzie się to podziewa i przez to co rok w większe długi wpadamy. Co do handlu, choćby który zyskać mógł ilekolwiek, to nam jest zabroniono, jako to skórki i inne podobne towary, abyśmy też mogli mieć jakową stąd pomoc wyplacania się różnym dawkom.*

*Więc garniemy się pod rozsądną protekcją JWPP i Dobrodziejów, abyście raczyli to miłosierdzim swoim zważyć, to jest te punkta, które tu podajemy, sprawiedliwie. Lubo byśmy mieli dosyć jeszcze innych podać, lecz dla jakowej kary obawiamy się, gdyż już nieraz przytrafiło się, że gdybyśmy się uskarżali w naszych wielkich ukrzywdzeniach, to wielką karę odebraliśmy.*

*A przeto JWPP łaskawie upraszamy,. Aby i za te jakowej ansy nie odebraliśmy, w tych zaś krzywdach wszelkich, o których przez punkta użalamy się, mogli mieć jakową pomoc i abyśmy się prawami swojemu rządzić mogli. Bo nawet trudno takowego znaleźć miasta, żeby mieli tak wielkie uciemiężenie, jako my w Będzien ponosimy. O co pokornie upraszamy JWPP upraszamy JWPP i Dobrodziejów naszych najosobliwszych.*

*In Będzin, die 8 septembris,*

*jako najniżsi podnóżki*

[tu następują podpisy autorów supliki]

*Replika na podaną suplikę od niektórych Żydów z pospólstwa*

*Jaśnie Wielmożnym lustratorom starostwa będzińskiego*

*Na 1. punkt odpowiadam. Kazalem zwołać synagogę do siebie i zapytałem się, jakie Żydzi mają prawa, że nie mają wolności. Odpowiedzieli synagoga, że o niczym nie wiedzą, ażeby przez posesora były gwałcone, do czego i oni, tj. synagoga, dają swoją odpowiedź.*

*2. Tynfy płacone były do zamku może więcej od stu lat, co inwentarze dawne świadczą i lustracja śp. JMP Gołębiowskiego, natenczas posesora.*

*3. Niegodziwe Żydy, bo który ma konia lub krowę, to mu się daje słoma, jako drugiemu dałem okrzyńki z piły i paszą letnią, a reszta zaś chyba od Kokota nazbiera nawozu, co go ze wsi przyniesie na plecach. Starsi zaś i gospodarze proszą, ażeby wywozić nawóz sprzed domów ich dla wielkiego fetoru.*

*4. Obieranie starszych w porządku dawnym praktykuje się. Przez losy wypadają ci, którzy mają obierać starszych. Jest kasyer, który wybiera ich intraty i potem się rachuje rachmistrzom od synagogi postanowionym i mnie potem po polsku pisane te rachunki podają dla weryfikacji. Niepodobna, ażeby się wszystkim Żydom kapsonom rachowac mieli. Ranione handlu ich nie wiem i nie słyszałem, ażeby im miał kto bronić. Skórki lub co inszego kupować podobno by nie radzi. Kasę synagogi trzymali, a żeby temi pieniędzmi handlowali, a potem nigdy nie powrócili, bo excepto dwóch, co się podpisali, żaden z nich 10 zł substancji nie ma.*

*Stanisław Mieroszewski*

*[podpis własnoręczny]*

Jak to wynika z treści powyższych dokumentów, były poważne nieporozumienia w łonie samej społeczności żydowskiej. Należy również domniemywać, że dochodziły do tego konflikty między „zrewolucjonizowanymi” chasydami a „oficjalną” synagogą.

Pisaliśmy wyżej, omawiając sytuację prawną Żydów będzinińskich w dobie napoleońskiej o ograniczeniach, jakie nakładano na nich mimo równości zagwarantowanej przez Konstytucję księstwa z 1807 roku. Już w roku 1808 ukazał się specjalny dekret, przesuwający praktyczne wdrożenie owego równouprawnienia o dziesięć lat, w czasie których „Izraelici odmieniają przez ten czas obyczaje swoje”<sup>50</sup>. Ograniczenia owe znalazły dość ciekawy wyraz także w przypadku lokalnej społeczności pogranicznego Będzina. W roku 1808 władze Będzina, powołując się na dawne przywileje miejscowych Żydów (potwierdzone w roku 1791 przez Komisję Policji

---

<sup>50</sup> A. Eisenbach, *Z dziejów...*, dz.cyt., s. 150.

Obrony Narodowej) chciały zawrzeć Abrahamem Gutmanem i Mendlem Erlichem kontrakt dotyczący propinacji. Książę warszawski Fryderyk August potwierdził ów kontrakt, z zastrzeżeniem jednak, że *„wcale nie jest wolą Naszą aby Żydzi po miastach otrzymywali propinacje, gdyż im to samo y za żywszego Rządu nie wolno było. Macie więc ieszcze dolożyć starania o wynalezienie innego dzierżawcy chrześcijanina y chociażby też y za nieco mniejszą korzyść mieć będziecie. To dobro stąd dla miasta nierównie większym się stanie”*<sup>51</sup>. Pismo tej treści otrzymała Izba Wykonawcza Lelowsko-Siewierska z poleceniem przekazania odpowiedzi burmistrzowi Będzina. Ta polecenie wypełniła, dodając jeszcze od siebie polecenie, *„aby podług treści jego podała [Prefektura Magistratu] chrześcijanina, któryby propinacją miejską przez arzędę chycił. Raportu spiesznego y przedstawienia konkurenta Izba Wykonawcza w trzech dniach oczekuje”*<sup>52</sup>.

Sporo kontrowersji wśród współczesnych musiała wywołać sprawa rozebrania ostatniej będzińskiej bramy przez starozakonnego Szymona Londnera. W 1824 (lub 1825) roku ten przedstawiciel znanej rodziny Lindnerów podpisał z burmistrzem protokół, w którym zobowiązał się rozebrać starą bramę, wystawić w jej miejscu nowych barier oraz wyremontować znajdującą się w Rynku studnię. Jak wskazują zachowane dokumenty, Lindner bramę rozebrał, ale później zaczęły się kłopoty, bo nie chciał w rozliczeniu brać kamieni a po pewnym czasie kasa miejska sama musiała sfinansować budowę owych barier<sup>53</sup>.

Niewątpliwie traumatycznym wydarzeniem w dziejach całego miasta, w tym także jego społeczności żydowskiej, była epidemia cholery, jaka wybuchła latem 1831. Zaowocowała ona powstaniem licznych cmentarzy cholerycznych (zwanych też czasami „cholernymi”) na terenie całego Zagłębia, zazwyczaj na pustkowiach, w pewnych oddaleniach od siedzib ludzkich. Jednym z takich cmentarzy, których początki możemy wiązać z ową epidemią, jest cmentarz żydowski położony na północnym stoku Góry Zamkowej, zachowany do dziś. Jak wielkie

---

<sup>51</sup> M. Kantor-Mirski, *Z przeszłości...*, dz.cyt., s. 83 (nowe wydanie).

<sup>52</sup> Tamże.

<sup>53</sup> J. Krajniewski, *Jak Szymon Londner bramę rozbierał*, w: tegoż, *Na tropach...*, dz.cyt., s. 80 – 83.



spustoszenie wśród ludności wywołała ta epidemia, może świadczyć analiza liczby zgonów we wzmiankowanym okresie (szczegóły: zob. Aneks, tabela III).

Spośród 120 Żydów zmarłych w Będzinie w roku 1831, 88 zmarło w lipcu i 12 w sierpniu tego roku. Nasilenie epidemii miało miejsce w trzeciej dekadzie lipca: w dniach 19 – 31 lipca zmarło w sumie 78 osób, czyli około 10 dziennie (więcej niż w całych dwóch poprzednich latach!). W pierwszych dniach sierpnia zmarło jeszcze 9 osób, ale około 6 tego miesiąca choroba przestała zbierać swoje żniwo.

Większość zmarłych pochowano już na nowym cmentarzu, na północnym stoku Góry Zamkowej. Teren pod kirkut został zakupiony od jednego z mieszkańców za 300 złotych. W następnych latach gmina zobowiązana była płacić jeszcze 20 zł rocznie podatku. Kirkut ten – jedyny istniejący w Będzinie do dziś – używany był do lat 70. XIX wieku, później zmarłych zaczęto grzebać na nowym cmentarzu, położonym przy dzisiejszej ulicy Sieleckiej.

## ANEKS

Tab. I

Zajęcia ludności żydowskiej w Będzinie i okolicy w latach 1809 - 1826

Zawód (zajęcie)	Osoba	Uwagi
Kupiec, handlarz	Berek Izaakowicz	
	Berek Bachman	
	Abram Bachman	Dom nr 46
	Josef Bumgarten	Dom 11, 96
	Dawid Braunem	Dom 156
	Daniel Bugay	
	Mojżesz Bryll	
	Szymon Cyguś	
	Jachym Cyna	
	Herszla Cyguś	
	Abram Cyguś	
	Mojżesz Erlich	Dom 15
	Marek Erlich	
	Jachym Erlich	
	Jachym Fiogersztayn	Dom 130
	Lewek Fisler	Dom 17
	Szymon Fayner	Dom 20
	Herszla Fisler	Dom 141 (ul. Zamkowa)
	Salomon Fisler	Dom 141
	Berek Farzt	
	Mojżesz Fisler	
	Susek Gittler	Dom 88
	Ajzyk Gittler	Dom 132
	Marek Gittler	
	Lewek Gittler	
	Josef Gutman	
	Mendel Gottwald	
	Wulw Graff	
	Berek Hercyk	Dom 103, handlarz tabaką
	Marek Hercyk	
	Herszla Hayda	Dom 17
	Mojżesz Hamburgier	
Jachym Hamburgier		
Jachym Herslowicz	Dom 7	
Lewek Herslowicz	Dom 17	
Jakob Henołowicz	Dom 130 (ew. 136)	
Herszta Jachimowicz	Dom 79	
Aron Jozefowicz		
Herszta Kayzer		
Pinkas Kayzer	Dom 13	

Dawid Kayzer	
Lewek Kayzer	
Mendel Kokotek	Dom 108
Herszla Kalmowicz	Dom 125
Lewek Kalmowicz	
Szymon Kalmowicz	Dom 104 (ul. Bytomska)
Josef Kalzengold	
Abram Katz	Dom 13
Laybus Langier	
Szyja Langier	Dom 110
Lewek Lindner	Dom 26
Szymon Lindner	Dom 27
Aron Lander	
Tobiasz Lewkowicz	Dom 18
Abram Lewkowicz	
Szymon Moskowicz	
Jakob Moskowicz	
Berek Oppenheim	
Berek premier	Dom 101
Samuel Pelcz	
Jakob Rachnicz	Dom 202
Mordechaj Rachnicz	Dom 129
Salomon Rozynes	
Samuel Rutter	
Bendyt Rozemblum	Dom 19
Mojżesz Szanszer	
Natan Szanszer	Dom 22
Abram Szanszer	
Izaak Szmigrod	Dom 146
Mojżesz Szwajczer	
Marek Szwajczer	
Michał Spiro	Dom 12, 13
Wulw Spiro	
Marek Szwarzman	
Natan Trapaer	
Lewek Trapaer	
Hamleyb Trapaer	
Jachym Trapaer	
Abram Trapaer	Dom 108
Marek Wajsman	
Herszla Węgier	
Jakob Węgier	
Lewek Węgrowicz	
Wigder Winer	
Aron Winer	
Herszla Winer	Dom 19
Wulw Wodzislowski	Dom 96

	Dawid Wolbrom Herszla Wolbrom Mojżesz Zonerszajn Zanwel	
Rzeźnik	Lewek Cyguś Abram Danek Salomon Jachimowicz Lewek Jachimowicz Rubin Jachimowicz Jakob Jachimowicz Szymon Krzanowski Samuel Leybowicz Mordechaj leybowicz Mordechaj Moymowicz Salomon Moskowicz Mojżesz Rutter Lewek Sztrubel Jakob Sztrubel Mojżesz Wulwowicz	Dom 114  Dom 114 Dom 84    Dom 94 Dom 94 Dom 250 Dom 111 Dom 90
Piekarz	Wulw Dawidowicz Jachym Kalma Marek Melman Izaak Samson Marek Szwarzman Marek Wajsman Lewek Opler Szymon Żelkowicz	Dom 6   Dom 89  Dom 18 Dom 125
Karczmarz, arendarz	Szymon Aleksandrowicz Synder Berman Marek Herslowicz Herszla Inkster Juda Natan Izrael Jakubowicz Lewek (? Lewkowicz)  Jakob Erlich Natan Faska Jakob Salomon Guttfraund Abram Girtler Berek Kaplowicz Eliasz Moskowicz Leybus Spiro Abram Spiro Marek Zelcer Szymon Zimelowicz Natan	W Gzichowie W Myszkowicach W „wójtostwie” (ob. Dom Wójtowski) W Łagiszy W Wojkowicach Kościelnych „arendarz z Pustkowie Sosnowice zwanego”  W Zagórze W Trzebieszawicach  W Ożarówicach W Myszkowicach W Gzichowie  W Wańczykowie W Preczowie W Zagórze

Fabrykant wódki	Jakob Bryner	Dom 240 (247)
Krawiec	Mojżesz Aronowicz Herszla Drayfla Mojżesz Graff Szyja Hamburg Jasek Herszla Hamburgier Eliasz Jakubowicz Szymon Krzanowski Mojżesz Krzanowski Aron Krakowski Lewek Lewkowicz Jakob Lazar(ek) Dawid Mojżesz Aron Moskowicz Dawid Moskowicz Salomon Mortkowicz Lewek Salomon Mendel Szuster Dawid Szuldyner Herszla Wilkacz (? Wilkon) Marek Graff (? Gross) Lewek Izaakowicz Arye Nota Lewek Natan Marek Rozenblom Mojżesz Zeltman	Dom 114 Dom 125  Dom 21  Dom 111     Dom 146   Dom 170 Dom 107 Dom 101 (ul. Bytomska)  Także czapnik  Dom 94
Czapnik	Szymon Cyguś Kapel Farzt Marek Hayda Jakob hayda Aron Kokotek Juda Kokotek Lewek Kachner Josef Melman Marek Synowicz Izaak Trapaer Aron Winer Herszla Wilkacz	Dom 99  Dom 107    Dom 142 Dom 104 (ew. 101)  Także krawiec
Szmuklerz	Mendel Raychman Samuel Rutter Mendel Wulw	Dom 19
Blacharz	Izaak Abramowicz Izaak Hercberg	Dom 25
Garbarz	Jakob Beryryn Izaak Gittler Izaak Ritter	Dom 88 Dom 88

Lekarz, szpitalny	Szymon Aleksandrowicz Mordechaj Salomonowicz Berek Krakowski Marek Wajsman Marek Langier	Dom 28, chirurg „szkolnik czyli szpitalny”  Dom 13, doktor
Bakalarz, pisarz	Mojżesz Bryll Berek Hercyk Izaak Ebersztajn Szymon Faska Izaak Girtler Szmítka Haps Josef Janikowski Szymon Londner Salomon Langier Jakob Melman Wulw Margules Josef Szaulowicz Reuch Berek Salomon(owicz) Herszla Wulw Berek Zylberman	Dom 136 Dom 115 Dom 9  Także: Szelka Haps Jachimowicz Dom 123, „pisarz prawa mojżeszowego” „pisarz kahalny” Dom 109  Dom 134 Dom 177 (?) Dom 113
Szkolny	Eliasz Moskowicz Tobiasz Sanel Abram Szanszer	Dom 137, także rzezak
Rzezak	Eliasz Szturman Abram Szanszer Nachym Bryll	Dom 137, także szkolny (szkolnik) Także: kantor
Kantor, śpiewak	Herszla Rozenblom Nachym Bryll Nachym Maymin	Dom 170 Także: bakalarz, rzezak
Dozorca synagogi	Herszla Aronowicz Rayfenberk	
Przy synagodze	Izaak Hamberk Jachym Kalma Mojżesz Hamburgier	„duchowny synagogi” „bracki kahalny” (zob. też piekarze) „starszy synagogi”
Grabarz	Mendel Font Marek Herszt Szymon Szmulowicz	

UWAGA: Pisownia imion i nazwisk często w źródłach podawana jest w różnej formie (np. Ayzyk, Icek = Izaak). W powyższej tabeli starano się tę pisownię ujednolicić. Poszczególne osoby mogły pełni kilka różnych zajęć; dotyczy to zwłaszcza funkcji związanych z synagogą i nauczaniem. Adresy pochodzą z różnych lat z okresu 1809 – 1826, stąd też czasami mogą się pokrywać. Część wymienionych w dokumentach domów nie należała do wymienionych w tabeli osób, a była jedynie wynajmowana. Numeracja dotyczy więc numeru domu, w jakim zamieszkiwała dana osoba w chwili spisania dokumentu.

Tab. II  
Mieszkańcy przy Rynku.

Nr domu	Imię i Nazwisko	Rok, z którego pochodzą dane	Zawód	Uwagi
3	Nachym Bryll	1813	bakałarz	dom najęty
	Dawid Wolbram	1815	handlarz	
7	Jachym Herslowicz	1815	handlarz	dom najęty
8	Marek Danek	1815	wyrobnik	
9	Szymon Faska	1813, 1823	bakałarz	
11	Jozef Bumgarten	1816	handlarz	
12	Michał Spiro	1815	handlarz	
13	Pinkas Kayzer	1815	handlarz	
14	Wulw Herslowicz	1816		
15	Mojżesz Erlich	1823	handlarz	
16	Hersla Inster	1813	karczmarz	Dom Wjezdny, dziś tzw. Dom Wójtowski
17	Lewek Herslowicz	1813	handlarz	
	Lewek Fisler	1815	handlarz	
	Hersla Hayda	1823	handlarz	
18	Tobiasz Lewkowicz	1813	kupiec	
	Lewek Opler	1823	piekarz	
19	Bendy Rozemblum	1815	handlarz	zob. dom nr 20
	Hersla Winer	1823		
20	Hersla Winer	1813	handlarz	
	Szymon Fayner	1815	handlarz	
	Marek Zylberg	1816		
21	Szyja Hamburgier	1815	krawiec	dom najęty
22	Dawid Kayzer	1813	kupiec	
	Natan Szanszer	1823	handlarz	
23	Jachym Bryner	1823	wyrobnik	dom najęty
25	Izaak Herzberg	1823	blacharz	
26	Lewek Londner	1823	handlarz	
27	Mojżesz Bryll	1815	handlarz	
	Szymon Londner	1815	handlarz	
28	Szymon	1816	felczer	
	Aleksandrowicz	1823	wyrobnik	
	Mendel Grenzer			

**UWAGA:** Numeracja domów zaczyna się od północno-wschodniego narożnika Rynku i kolejno przechodzi przez wschodnią (2 – 8), południową (9 – 15), zachodnią (16 – 23) i północną (24 – 29) pierzeję. Na najstarszym planie Będzina (1823) budynek nr 1 nie istnieje, natomiast budynki 2 – 10 oraz 29 należą do chrześcijan, choć często – jak wynika z powyższego zestawienia – były wynajmowane także Żydom.

Tabela III  
Zmarli w latach 1826 – 1850

Rok	Liczba zmarłych
1826	34
1827	38
1828	64
1829	45
1830	29
1831	120
1832	29
1833	19
1834	27
1835	27
1836	33
1837	35
1838	27
1839	38
1840	51
1841	44
1842	40
1843	46
1843	46
1844	45
1845	brak danych
1846	56
1847	142
1848	132
1849	94
1850	12
1851	48
1852	92
1853	47
1854	72
1855	103
1856	84
1857	45
1858	45
1859	47



